Informacja prasowa

**Czy wymaganie paszportów covidowych to dyskryminacja?**

**Rozpoczął się kolejny rok pandemii, sytuacja rozwija się dynamicznie, a przepisy prawa nie nadążają za zmieniającą się rzeczywistością. Obecnie to przedsiębiorcy muszą podjąć decyzję o tym, czy wymagać od swoich klientów tzw. paszportów covidowych. Często takie regulacje spotykają się z hejtem i bojkotem. Czy rzeczywiście dochodzi do dyskryminacji osób niezaszczepionych? O prawnych podstawach wymagania certyfikatów szczepień mówi prof. Mariusz Bidziński – radca prawny oraz wykładowca prawa na Uniwersytecie SWPS.**

Jednym z podstawowych problemów w obecnej sytuacji pandemicznej jest ogromny dysonans między obowiązującymi przepisami prawa, koncepcjami polityków, oczekiwaniami społecznymi i możliwościami przedsiębiorców. Istniejące trudności nie wynikają bezpośrednio z samych przepisów, a jedynie są spowodowane pewnymi oczekiwaniami co do norm, jakie mogłyby lub powinny zostać wprowadzone. Nie istnieją takie zasady, które regulowałyby możliwość weryfikacji, czy dana osoba jest zaczepiona przeciwko COVID-19. Brakuje też odpowiednich narzędzi uprawniających do sprawdzania osób przy wpuszczaniu do pracy, kina czy restauracji.

**Jakie regulacje już powstały?**

Przekraczając granicę lotniczą lub lądową, musimy okazać negatywny test na obecność wirusa COVID-19 lub tzw. paszport covidowy. Co więcej, niektóre państwa jak Francja wprowadzają dodatkowy paszport sanitarny, który warunkuje wejście do miejsc publicznych, sklepów, kawiarni itp. Oznacza to, że poszczególne kraje Unii Europejskiej i inne państwa na świecie samodzielnie dokonują regulacji obostrzeń związanych z pandemią.

**Sytuacja w Polsce**

Zgodnie z polskim prawem wprowadzając nowe przepisy (w tym ewentualne obostrzenia  i ograniczenia dla osób niezaszczepionych), musimy uwzględnić normy konstytucyjne i systemowe. Obecnie najczęściej mówi się o tym, że uzależnienie dostępu do usług i dóbr od posiadania aktualnego paszportu covidowego narusza art. 32 Konstytucji. Przepis ten ustanawia zasadę zakazu dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Należy go rozumieć tak, że nie można wprowadzać  jakichkolwiek zróżnicowań podmiotowych i przedmiotowych, które są bezpodstawne. Oznacza to, że zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, ale dopuszcza różnicowanie w sytuacji, gdy zostanie to odpowiednio uzasadnione i wyważone. Rozważając wprowadzenie regulacji, które mogłyby ograniczyć prawa jednostek, musimy zastanowić się, jakie dobra będą dzięki temu chronione. Różnicowanie jest w pełni dopuszczalne, gdy mamy ku temu racjonalne uzasadnienie wynikające z ochrony innych wartości, które są równie istotne dla ludzi.

**Jak to wygląda w praktyce?**

W obecnym systemie prawnym w większości przypadków nie mamy do czynienia z dyskryminacją w zakresie zasad tworzonych przez restauracje, kina czy też inne miejsca świadczenia usług. Wprowadzenie przez przedsiębiorcę regulaminu wymagającego okazania paszportu covidowego należy do jego wyłącznej decyzji. Możemy to porównać z innymi ograniczeniami obowiązującymi w naszym państwie od dawna, np. ograniczenie wiekowe od 18. roku życia, wymóg odpowiedniego ubioru czy zakaz noszenia czapki. Musimy mieć na względzie fakt, że ograniczenie dostępu potencjalnie chorych lub podatnych na zakażenie osób do miejsc publicznych podyktowane jest wartością tak samo istotną jak ochrona zdrowia innych osób. Trudno zatem się zgodzić, że zakaz dyskryminacji jest bardziej istotny od nakazu i obowiązku ochrony zdrowia. Gdyby podążyć tokiem rozumowania przeciwników ograniczeń dla osób niezaszczepionych, to równie dobrze za przejaw dyskryminacji można uznać zakaz przemieszczania się osób chorych na cholerę czy też dżumę.

\*\*\*

**Uniwersytet SWPS** to nowoczesna uczelnia oparta na trwałych wartościach. Silną pozycję zawdzięcza połączeniu wysokiej jakości dydaktyki z badaniami naukowymi spełniającymi światowe standardy. Oferuje praktyczne programy studiów z psychologii, prawa, zarządzania, dziennikarstwa, filologii, kulturoznawstwa czy wzornictwa, dostosowane do wymagań zmieniającego się rynku pracy. Uniwersytet SWPS kształci ponad 17,5 tys. studentów w pięciu miastach: Warszawie, Wrocławiu, Sopocie, Poznaniu i Katowicach. Uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w pięciu dyscyplinach: psychologia, literaturoznawstwo, nauki o kulturze i religii, nauki socjologiczne, nauki prawne oraz doktora habilitowanego: nauk społecznych i humanistycznych z psychologii, kulturoznawstwa i prawa.

Tradycją uczelni są cykle otwartych wydarzeń naukowych, popularnonaukowych i kulturalnych. Częstymi gośćmi Uniwersytetu SWPS są światowej sławy naukowcy, znani artyści i przedstawiciele świata mediów. Jako jeden z najlepszych ośrodków psychologicznych w kraju, uniwersytet popularyzuje wiedzę psychologiczną realizując projekty: [Strefa Psyche](https://www.swps.pl/strefa-psyche), [Strefa Prawa](https://www.swps.pl/strefa-prawa), [Strefa Kultur](https://www.swps.pl/strefa-kultur), [Strefa Zarządzania](https://www.swps.pl/strefa-zarzadzania) i [Strefa Designu](https://design.swps.pl/).

Uniwersytet SWPS od lat dzieli się wiedzą i popularyzuje naukę nie tylko w murach kampusów, lecz także za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz własnych kanałów multimedialnych. We współpracy z partnerami zewnętrznymi organizuje liczne wydarzenia poświęcone wyzwaniom współczesności. Dociera do młodzieży, rodziców i opiekunów, osób zainteresowanych samorozwojem, aktualną wiedzą o człowieku i społeczeństwie, nowymi trendami w nauce, kulturze, biznesie, prawie i designie.